

Sygnatura akt IV Ka 333/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Agnieszka Połyniak SO Adam Pietrzak
Protokolant :	Agnieszka Kaczmarek

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2013 roku

sprawy **K. J.**

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 25 stycznia 2013 roku, sygnatura akt II K 621/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

Sygnatura akt IV Ka 333/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wystąpił z aktem oskarżenia przeciwko K. J. oskarżając go o to, że:

w dniu 14 stycznia 2011 roku w W. w woj. (...), kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekroczył o 40 km/h dopuszczalną na tym odcinku prędkość oraz nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych M. P. i wjeżdżając na to przejście potrącił ją, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy z krwiakiem śródczaszkowym, w tym do komór mózgu i stłuczenia mostu, urazu kręgosłupa szyjnego ze złamaniem kłykcia potylicznego po stronie prawej, stłuczenia płuca, złamania kości piszczelowej prawej, ze wstrząsem pourazowym, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu – to jest o przestępstwo z art.177§2 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2013 roku (sygn. akt II K 621/11) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu:

1. K. J. uznał za winnego popełniania czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. występku z art. 177 §2 kk i za czyn ten na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk i art. 70 §1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 2;
3. na podstawie art. 47 §1 kk orzekł wobec K. J. nawiązkę w wysokości 10 000 zł. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na podstawie art. 415 §3 kpk powództwo cywilne pokrzywdzonej małoletniej M. P. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. M. pozostawił bez rozpoznania;
5. zasądził od K. J. na rzecz reprezentującej małoletnią pokrzywdzoną M. P. oskarżycielki posiłkowej A. M. kwotę 1136,52 złotych tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego;
6. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 4171,97 zł. oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł.

Apelację od wskazanego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

a) art. 7 k.p.k. i 4 k.p.k. na skutek przekroczenia swobodnej oceny dowodów przechodzącą w dowolną oraz brak rozważenia w sposób należyty okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego na skutek przypisania sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, pomimo bardzo istotnych wątpliwości co do wartości dowodowej opinii biegłego, dalece nieprecyzyjnym relacjom świadków i nienależytej ocenie zeznań P. P.;

b) art.211 k.p.k. i art.201 k.p.k. w zw. z art.193§1 k.p.k. na skutek:

- nie uwzględnienia wniosku obrońcy oskarżonego z dnia 12 września 2012 r. o przeprowadzenie eksperymentu procesowego oraz przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłych mimo szeregu istotnych uwag co do wartości dowodowej opinii biegłego R. Ł. i faktu nieprecyzyjności relacji świadków;
- braku sporządzenia opinii przez R. Ł. w sposób uwzględniający wszystkie możliwe wersje wydarzeń przedstawione przez świadków jak i oskarżonego;

c) art.424§1 pkt. 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niezgodny z wymogami tego przepisu, w szczególności poprzez brak wskazania w sposób rzetelny procesu myślowego organu orzekającego prowadzącego do zawartych w wyroku wniosków, jak i podania rzetelnych motywów, ze względu na które sąd nie dopuścił dowodu z eksperymentu procesowego i nowej opinii biegłych zgodnie z wnioskiem z dnia 12 września 2012 r.;

a w konsekwencji:

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu zawinienia i sprawstwa czynu opisanego w części wstępnej wyroku poprzez uznanie, iż:

> oskarżony prowadził w momencie zdarzenia pojazd z prędkością 68 km/h,

> do uderzenia doszło na przejściu dla pieszych po jego prawej stronie,

> w momencie zauważenia pieszej oskarżony znajdował się ok.38,2-45,8 m,

> w chwili zdarzenia panował na jezdni mały ruch i nie było pojazdu zasłaniającego widok na lewą stronę jezdni jazdy oskarżonego

w sytuacji, gdy ustalenia te są przedwczesne (a w ocenie obrony wręcz błędne), w szczególności na skutek nieuwzględnienia zarzutów skierowanych pod adresem opinii biegłego R. Ł. i nie są wykazane w sposób bezsprzeczny, a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja nie jest pozbawiona trafności.

Rację ma skarżący, iż w procedowaniu sądu I Instancji doszło do naruszenia art.201 kpk, które to naruszenie mogło mieć wpływ na treść wyroku. Postulowanie natomiast przez apelującego przeprowadzenie eksperymentu procesowego nie może spotkać się z merytorycznym odniesieniem, skoro skarżący nie wskazał na czym tenże eksperyment miałby polegać. Nie sposób zatem wskazać czy czynność taka byłaby przydatna dowodowo czy też prowadziła do pozyskania wiedzy stricte hipotetycznej.

Skarżący podejmując próbę zakwestionowania kompletności i rzetelności opinii biegłego R. Ł.podniósł, odnosząc się w uzasadnieniu apelacji również do treści wniosku dowodowego z 12 września 2012 roku, iż:

- świadkowie wskazują, iż po potrąceniu pokrzywdzona znajdowała się na lewym pasie ruchu w zestawieniu z kierunkiem jazdy samochodu oskarżonego,
- z zeznań świadka P. P. wynika, iż do potrącenia pokrzywdzonej mogło dojść w okolicy osi jezdni,
- prędkość poruszania się pieszej oraz przyjęcie, że rozpoczęła bieg od osi jezdni nie zostały dokładnie ustalone i uzasadnione,
- niewłaściwie przyjęto prędkość pojazdu oskarżonego przed zderzeniem z pieszą na poziomie 68,8 km/h, gdy tymczasem posiłkując się metodą wyliczenia biegłego na podstawie siły odrzutu pieszego, to tolerancja błędu sięga 20% i prędkość ta mieściłaby się w zakresie 62-75 km/h,
- przyjęto przyczynienie się oskarżonego, a zatem kto spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,
- w czynnie przypisanym przyjęto, iż piesza poruszała się prawidłowo przez przejście dla pieszych, zaś w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalono przyczynienie się pieszej w oparciu o wnioski opinii biegłego.

Zastrzeżenia co do ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o opinię biegłego R. Ł.okazują się w wielu przypadkach trafne i wynikają nie tylko z analizy prowadzonej przez skarżącego ale również pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej (k.346-347).

Opinia biegłego w istocie nie daje odpowiedzi na pytanie kto spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzając do sytuacji wypadkowej, kto zaś i w jakim zakresie przyczynił się jedynie do zaistniałego skutku. Wnioski opinii dotyczące zachowania kierującego pojazdem i pieszej (punkt 3 i 4 - k.336) sprowadzają się do stwierdzenia o wzajemnym przyczynieniu się do zaistnienia wypadku. Dla przypisania natomiast czynu a art.177 kk koniecznym jest ustalenie, że nieumyślne spowodowanie wypadku brzemienne skutkiem opisanym w tym przepisie jest następstwem konkretnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Oskarżony niewątpliwie nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych i poruszał się z prędkością przekraczającą prędkość dopuszczalną, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Spowodowanie opisanego zagrożenia nie jest jednak równoznaczne ze spowodowaniem sytuacji wypadkowej i wypadku.

Aby przypisać oskarżonemu sprawstwo czynu z art.177 kk należałoby wykluczyć, iż piesza dostrzegając C. dopiero kiedy znajdowała się w okolicach osi jezdni podjęła paniczną reakcję skutkiem czego wtargnęła przed nadjeżdżający samochód. W oparciu o powoływaną opinię biegłego takiej ewentualności wykluczyć się nie da, zwłaszcza że w tejże opinii (k.335) biegły przyjmuje, iż dopełnienie obowiązków pieszego wynikających z zachowania należytej ostrożności dawałoby pieszej możliwość uniknięcia potrącenia.

W wyniku analizy przeprowadzonych dowodów powstaje bowiem pytanie, na które sąd I instancji winien odpowiedzieć, czy w wypadku prawidłowego zachowania pieszej i należytego obserwowania sytuacji na drodze oraz zaniechania dalszego przechodzenia przez jezdnię w momencie dostrzeżenia zagrożenia doszłoby do jej potrącenia oraz czy niezależnie od tego w jaki sposób pokonywała przejście dla pieszych potrącenie by nastąpiło?

Sąd I Instancji kwestiami tymi nie zajął się należycie, nie zauważył również, iż w czynie przypisanym oskarżonemu mowa jest o prawidłowym zachowaniu pieszej, co pozostaje w sprzeczności z ustaleniami uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.392), w których sąd I Instancji przyjmuje przyczynienie. Podobnie rzecz się przedstawia jeśli chodzi o prędkość kierowanego przez oskarżonego pojazdu – oznaczona definitywnie w czynie przypisanym, a opisowo i nieostro w ustaleniach zaskarżonego wyroku (k.386).

Jeśli chodzi o miejsce i okoliczności potrącenia pokrzywdzonej, to również opinia biegłego (k.336) jest niejednoznaczna, zaś ustalenia sądu I instancji choć oparte o jej wnioski do wniosków tych nie przystają. Gdyby powiem pokrzywdzona zatrzymała się w okolicach osi jezdni, a następnie rozpoczęła bieg w kierunku chodnika, zaś oskarżony podejmując próbę omięcia pieszej „odbił kierownicą w lewo” do uderzenia nie doszłoby z pewnością przednią środkową częścią nadwozia, a raczej jego prawą częśćią (na co wskazuje świadek M. L.).

Również usytuowanie pokrzywdzonej po potrąceniu winno stanowić podstawę dla biegłego do oznaczenia miejsca potrącenia, prędkości i toru jazdy pojazdu kierowanego przez oskarżonego tuż przed potrąceniem. Sąd I Instancji nie dostrzegł wyeksponowanych w apelacji (k.400-401) rozbieżności w relacjach świadków w tym zakresie, a winien rozważyć potrzebę przesłuchania w tym zakresie personelu karetki pogotowia, która przybyła celem udzielenia pomocy pokrzywdzonej.

Sprawa wymaga zatem ponownego rozpoznania wobec konieczności zasięgnięcia opinii biegłego, który sprostą wymogom odpowiedzi na powyżej stawiane pytania.